

WARSAW INSTITUTE

— RAPORT SPECJALNY —

10/12/2019

SZWECJA WOBEC ROSYJSKIEGO ZAGROŻENIA NA BAŁTYKU

Grzegorz Kuczyński

Warsaw Institute



ŻOŁNIERZE 192. BATALIONU ZMECHANIZOWANEGO – ĆWICZENIA NORTHERN WIND 2019.
ŹRÓDŁO: JESPER SUNDSTRÖM/SWEDISH ARMED FORCES

- **Działania Rosji na Bałtyku osłabiają bezpieczeństwo innych państw leżących w tym regionie. Chodzi nie tylko o militaryzację obwodu kaliningradzkiego, prowokacyjne patrole powietrzne i manewry, ale też choćby o budowę kolejnych nitek gazociągu Nord Stream. Jego infrastruktura może być w przyszłości wykorzystana do rosyjskich działań dywersyjnych na Bałtyku.**
- **Ze względu na położenie, najbardziej zagrożone rosyjską agresją są należące do NATO Estonia, Łotwa i Litwa. Ich naturalnym zapleczem, choć oddzielnym morzem, jest Finlandia i Szwecja. Postawa tych przywiązanych do statusu pozablokowego krajów może być kluczem do zwycięstwa jednej ze stron w ewentualnej wojnie Rosji z NATO na Bałtyku.**
- **Wejście Finlandii czy Szwecji do NATO w najbliższych latach można wykluczyć, ale oba te kraje szukają wszelkich sposobów, by wzmocnić swą pozycję względem Rosji. To zaś w naturalny sposób wzmacnia kraje bałtyckie i Polskę, oraz generalnie pozycję NATO na Bałtyku.**
- **Zbrojny konflikt Rosji ze Szwecją może wybuchnąć jedynie w związku z wojną Moskwy z członkami NATO w regionie. Celem rosyjskim byłoby wówczas zajęcie strategicznie położonych punktów na Bałtyku i zastraszenie Szwecji kontynentalnej. To właśnie biorą pod uwagę szwedzcy wojskowi, stawiając na rozwój obrony powietrznej, lotnictwa i floty.**
- **Główne kierunki wzmacniania obronności przez Szwecję to: rozbudowa własnych sił i częściowy powrót do rozwiązań z czasów zimnej wojny, zacieśnianie współpracy wojskowej z Finlandią, intensyfikacja kontaktów wojskowych z USA, aktywność w regionalnym wymiarze obronnym, wreszcie podnoszenie poziomu współpracy z NATO.**

Baltic Sea - NATO vs Russia



Nowa wojna północna?

Głównym celem obecnej polityki Moskwy w basenie Morza Bałtyckiego jest zabezpieczenie dotychczasowych wpływów w regionie. Z punktu widzenia kremlowskich strategów najgorszym scenariuszem byłoby wejście Szwecji i/lub Finlandii do NATO. To zmieniłoby radykalnie sytuację militarną i polityczną w tej części Europy na niekorzyść Rosji. Priorytetem jest więc zapobieżenie formalnemu zaproszeniu Szwecji i Finlandii do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Moskwa musi brać też pod uwagę inny niekorzystny scenariusz:

Z punktu widzenia kremlowskich strategów najgorszym scenariuszem byłoby wejście Szwecji i/lub Finlandii do NATO.

w razie wybuchu wojny Rosji z członkami NATO w tym regionie, formalnie neutralne Szwecja i Finlandia faktycznie stają po stronie Sojuszu, choćby udostępniając jego wojskom bazy, lotniska i porty. W celu neutralizacji negatywnych skutków



KRONSZTAD, 28 LIPCA 2019. PARADA MORSKA ROSYJSKIEJ FLOTY WOJENNEJ.
ŹRÓDŁO: KREMLIN.RU

takiego scenariusza, Rosjanie próbują umocnić się militarnie na Bałtyku. Od kilku lat wyraźnie widać, że w swych działaniach i planach za potencjalnego przeciwnika uznają już nie tylko należące do NATO Estonię, Łotwę, Litwę, Polskę, Niemcy i Danię, ale też Finlandię oraz - szczególnie - Szwecję.

Geografia Morza Bałtyckiego przypomina Morze Czarne, to zamknięty akwen, nad którym znajdują się strategiczne ważne morskie „okna na świat” Rosji. W przypadku Bałtyku położenie Rosji jest jednak znacznie gorsze, niż nad Morzem Czarnym (czytaj więcej w raporcie specjalnym „Rosja na Morzu Czarnym. Strategia „Mare Nostrum”). Niemal całe południowe wybrzeże to obszar NATO - z wyjątkiem obwodu kaliningradzkiego. Co więcej, cieśniny łączące Bałtyk z Morzem Północnym, choć formalnie będące wodami międzynarodowymi, NATO może z łatwością zamknąć - wszak Dania należy do Sojuszu. W ten sposób w razie wojny rosyjskie aktywa morskie na Bałtyku nie będą mogły liczyć na odsiecz z innych flot. Do tego dochodzą jeszcze - położone w strategicznych punktach - wyspy

W przypadku Bałtyku położenie Rosji jest jednak znacznie gorsze, niż nad Morzem Czarnym.

mające ogromne znaczenie dla żeglugi wewnątrz samego akwenu Bałtyku. To trzy kolejne potencjalne przeszkody leżące na drodze z Morza Północnego do Zatoki Fińskiej. Patrząc od południa: Bornholm, Gotlandia i Wyspy Alandzkie. Te ostatnie zamykają dodatkowo dostęp do Zatoki Botnickiej. Potencjał militarny Finlandii i Szwecji nie jest zagrożeniem dla Rosji. Kluczowa jest geografia, a zwłaszcza kontrola nad strategicznymi punktami na Bałtyku, których rolę zaznaczyły wcześniejsze konflikty zbrojne Rosji z krajami zachodnimi tym regionie (działania morskie w czasie wojny krymskiej 1853-1856 czy też operacja aliantów przeciwko bolszewikom w latach 1918-1920). Gdyby Szwecja i Finlandia przyłączyły się do NATO w wojnie z Rosją, lub przynajmniej udostępniły swe terytorium, wody i przestrzeń powietrzną Soюзowi, cały ten akwen

Gdyby Szwecja i Finlandia przyłączyły się do NATO w wojnie z Rosją, cały ten akwen zdominowałoby NATO, z odciętą „wyspą” kaliningradzką oraz zablokowanym Sankt Petersburgiem.

zdominowałoby NATO, z odciętą „wyspą” kaliningradzką oraz zablokowanym Sankt Petersburgiem.

Obecnie Moskwa przyjmuje, że istnieje wysokie prawdopodobieństwo, iż Szwecja i Finlandia wystąpią po stronie NATO. Nie tylko z racji na coraz bliższą współpracę z Sojuszem, choćby w obszarze ćwiczeń, ale również na mocne solidarnościowe zaangażowanie Sztokholmu i Helsinek w obronne inicjatywy UE (np. PESCO). Należy również w tym kontekście pamiętać o jednostronnej deklaracji solidarności przyjętej w 2009 roku przez Szwecję, która obejmuje kraje członkowskie UE, a także Norwegię i Islandię.¹ Pod tym względem po dekadzie nic się nie zmieniło, o czym przekonuje deklaracja autorów raportu „Defensive power – Sweden’s Security Policy and the Development of its Military Defence 2021-2025” z wiosny 2019 roku: „Szwecja nie pozostanie pasywna, jeśli inny kraj członkowski UE lub kraj nordycki ucierpi z powodu katastrofy lub zostanie zaatakowany. Oczekujemy, że kraje te podejmą podobne kroki, jeśli dotknięta będzie Szwecja. Szwecja musi więc być zdolna zarówno do udzielenia, jak i dostarczenia cywilnego i wojskowego wsparcia”² Środkiem do utrzymania wojsk fińskich i szwedzkich z dala od wojny jest m.in. rozbudowa rosyjskiego potencjału militarnego w regionie, którego

jednym z ważniejszych celów jest zastraszenie Sztokholmu i Helsinek, a w razie konfliktu maksymalne utrudnienie tym krajom zaangażowania się w wojnę. Uwagę więc zwraca wzmacnianie potencjału bojowego rosyjskiego Zachodniego Okręgu Wojskowego, który zajmując obszar 25 podmiotów federalnych (w tym Moskwa i obwód kaliningradzki), ma duże znaczenie strategiczne jako główny front konfrontacji z NATO. Okręg graniczy z czterema państwami Sojuszu Północnoatlantyckiego (Estonia, Łotwa, Litwa, Polska), Finlandią, Białorusią i Ukrainą. W latach 2016-2018 powstało w nim ponad 70 dużych jednostek i formacji wojskowych, w tym dwie dywizje i trzy brygady. Jednocześnie Rosjanie drastycznie zwiększyli swoją aktywność powietrzną nad Bałtykiem – co ważne, celem prowokacji nie są tylko samoloty i okręty członków NATO, ale też neutralna Finlandia oraz, a nawet przede wszystkim, neutralna Szwecja. Warto zwrócić uwagę, że zaczęło się to jeszcze przed aneksją Krymu w 2014 roku i kryzysem w relacjach Rosji z Zachodem.

Rosjanie drastycznie zwiększyli swoją aktywność powietrzną nad Bałtykiem. Celem prowokacji nie są tylko samoloty i okręty członków NATO, ale też neutralne Finlandia i Szwecja. Te incydenty zaczęły się jeszcze przed aneksją Krymu w 2014 roku i kryzysem w relacjach Rosji z Zachodem.

[1] <https://www.government.se/speeches/2016/02/statement-of-government-policy-in-the-parliamentary-debate-on-foreign-affairs-2016/>

[2] <https://www.defence24.pl/szwedzka-rewolucja-wojskowa>

Przymuszanie do neutralności

W marcu 2013 roku szwedzkie radary wykryły sześć obcych samolotów zbliżających się szybko do granic Szwecji ze wschodu. To były dwa bombowce strategiczne Tu-22M3 eskortowane przez myśliwce Su-27. Tuż przy granicy Rosjanie symulowali atak bombowy (według źródeł NATO atomowy) na szwedzkie instalacje jądrowe, po czym zawrócili. Szwedzi nie zareagowali, bo tego dnia nie mieli nawet jednego myśliwca, który byłby gotów wystartować do przechwytu intruzów. Tak zły był wtedy stan potencjału militarnego Szwecji. Ówczesny głównodowodzący sił zbrojnych generał Sverker Goeranson wywołał debatę o stanie szwedzkiej obronności w wywiadzie dla „Svenska Dagbladet”, oceniając, że kraj jest w stanie bronić się tylko tydzień – i tylko w niektórych częściach terytorium. Kolejne ostrzeżenie ze strony Rosji pojawiło się już we wrześniu 2014 roku, gdy dwa bombowce Su-24 naruszyły szwedzką przestrzeń powietrzną – był to najpoważniejszy taki incydent od ponad dekady. W październiku 2014 roku szwedzkie wojsko oficjalnie podało, że na obszarze Archipelagu Sztokholmskiego odnaleziono ślady obecności obcego obiektu podwodnego. W marcu 2015 roku rosyjskie wojsko przeprowadziło zakrojone na wielką skalę manewry na morskich akwenach na południe i północ od Szwecji i Finlandii. Ponad 30 tys. żołnierzy ćwiczyło m.in. desant i okupację Wysp Alandzkich, Bornholmu, Gotlandii i północnych rejonów Norwegii.

Prowokacyjnym działaniom wojskowych towarzyszyły groźby polityków. W czerwcu 2015 roku ambasador Rosji w Sztokholmie Wiktor Tatarincew ostrzegał Szwedów przed

W marcu 2013 r. Rosjanie symulowali atak bombowy (według źródeł NATO atomowy) na szwedzkie instalacje jądrowe. Szwedzi nie zareagowali, bo tego dnia nie mieli nawet jednego myśliwca, który byłby gotów wystartować do przechwytu intruzów. Tak zły ówczesny stan potencjału militarnego wywołał debatę o stanie szwedzkiej obronności.

zbliżeniem z NATO, grożąc retorsjami w postaci przegrupowania oddziałów wojskowych i systemów rakietowych.³ Ten sam dyplomata w grudniu 2016 roku zapewnił jednak w publicznej telewizji SVT, że Moskwa „nie ma planów inwazji na Szwecję”.⁴ Także Władimir Putin 1 czerwca 2017 roku zapewnił, że Rosja nie jest wrogiem Szwecji, ale jeśli „Szwecja wstąpi do NATO, to odbije się to negatywnie na naszych stosunkach ponieważ będziemy uważać, że oto i z tej strony – ze strony Szwecji – przybliży się do nas infrastruktura wojskowego bloku, i będziemy musieli pomyśleć, jak zareagować na dodatkowe zagrożenie”.⁵ Kilka miesięcy wcześniej szef MSZ Siergiej Ławrow w wywiadzie dla „Dagens Nyheter” ostrzegł, że wejście Szwecji do NATO oznaczać będzie zwiększenie poten-

[3] <https://oaspl.org/2016/06/06/miedzy-rosja-a-nato-co-zrobi-polnocny-tandem/>

[4] <https://www.svt.se/nyheter/utrikes/rysslands-sverigeambassador-vi-har-inte-ockuperat-krim>

[5] <https://tass.ru/pmef-2017/articles/4302587>



ĆWICZENIA ROSYJSKIEJ FLOTY.
ŹRÓDŁO: MIL.RU

cjału militarnego Rosji na północy.⁶ „Jedną rzecz to mieć na północy za sąsiadów kraje neutralne, a co innego członków Sojuszu Północnoatlantyckiego” – oświadczył szef rosyjskiej dyplomacji, nie precyzując jednak, o jakie konkretnie środki może chodzić. Zapytany o chłód w stosunkach rosyjsko-szwedzkich, odparł, że winę za to ponosi Szwecja. „To Sztokholm ogłosił, że nasze kontakty zostaną zamrożone oraz przyłączył się do sankcji UE” – stwierdził Ławrow.⁷ W kwietniu 2018 r., zaledwie 50 km od portu w Karlskronie, gdzie znajduje się baza szwedzkiej floty wojennej, odbyły się ćwiczenia rakietowe rosyjskiej floty. Pływające między polską Gdynią a szwedzką Karlskroną promy zmuszone zostały do zmiany kursu. 24 lipca 2018 r. na naradzie kierownictwa ministerstwa obrony jego szef Siergiej Szojgu stwierdził, że zacieśniająca się współpraca Szwecji

Władimir Putin w czerwcu 2017 roku zapewnił, że Rosja nie jest wrogiem Szwecji, ale jeśli „Szwecja wstąpi do NATO, to odbije się to negatywnie na dwustronnych stosunkach”.

i Finlandii z NATO jest „niepokojąca” i takie działania zmuszają Rosję do „podjęcia środków zaradczych”. Dlatego również w 2019 roku dochodziło do prowokacyjnych działań Moskwy, choćby 19 lutego, gdy rosyjski myśliwiec zbliżył się na odległość zaledwie 20 metrów od zwiadowczego samolotu szwedzkiego.

[6] https://www.mid.ru/foreign_policy/news/-/asset_publisher/ckNonkJE02Bw/content/id/2258885

[7] <https://oaspl.org/2016/06/06/miedzy-rosja-a-nato-co-zrobi-polnocny-tandem/>



PO RAZ PIERWSZY W HISTORII, W ĆWICZENIACH NORTHERN WIND 2019 BRAŁA UDZIAŁ
MIESZANA SZWEDZKO-FIŃSKA BRYGADA.
ŹRÓDŁO: FORSVARSMAKTEN.SE

Demobilizacja i mobilizacja

„Rosja stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa europejskiego” – mówił na konferencji bezpieczeństwa w Monachium w 2016 roku minister obrony Szwecji Peter Hultqvist. Od tamtej pory Szwecja wykonała dużo pracy aby wzmocnić swe bezpieczeństwo, zaś tzw. doktryna Hultqvista, który nadal kieruje resortem obrony, przewiduje pozostawanie Szwecji poza NATO, ale jednocześnie pogłębianie partnerstwa z Sojuszem, jak też – bilateralnie – z USA i z Finlandią. W ostatnich latach podpisano szereg umów, m.in. porozumienie ułatwiające pobyt żołnierzy NATO na terytorium szwedzkim. Jednocześnie Szwecja rozbudowuje własny potencjał obronny. Wznowiono pobór do wojska, wróciła koncepcja totalnej obrony, Gotlandia znów zmienia się w ważny bastion wojskowy.

Podobnie jak w przypadku wielu innych państw zachodnich, Szwecja dopiero po 2014 roku, w obliczu rosyjskiego zagrożenia, zaczęła odbudowywać potencjał obronny, w czasie zimnej wojny imponujący jak na państwo neutralne, a po jej zakończeniu szybko demonstrowany. Jeszcze w 1990 roku na obronność wydawano 2,5 proc. PKB. Po dwóch dekadach te wydatki zmalały do 1 proc. PKB (2010).

Doktryna Hultqvista przewiduje pozostawanie Szwecji poza NATO, ale jednocześnie pogłębianie partnerstwa z Sojuszem, jak też – bilateralnie – z USA i z Finlandią.

W ostatnich latach podpisano szereg umów, m.in. porozumienie ułatwiające pobyt żołnierzy NATO na terytorium szwedzkim. Szwecja rozbudowuje własny potencjał obronny, wznowiono pobór do wojska, wróciła koncepcja totalnej obrony, a Gotlandia znów zmienia się w ważny bastion wojskowy.

Wiele baz zamknięto, sprzęt złomowano, stocznie budujące okręty sprzedano niemieckiemu koncernowi Thyssen Krupp. Sztokholm zredukował siły zbrojne i nadał im charakter sił przede wszystkim mających uczestniczyć w misjach zagranicznych. Właściwie zlikwidowano system obrony terytorialnej. Jeszcze w 1990 r. wojsko liczyło ok. 100 tys. żołnierzy w służbie czynnej. Do tego dochodziło kolejne 350 tys. wyszkolonych rezerwistów. Siły powietrzne liczyły 300 samolotów bojowych, siły morskie 40 okrętów wojennych i 12 okrętów podwodnych. W ciągu następnych dwóch dekad zlikwidowano ponad połowę operacyjnych jednostek bojowych, ponad 60 proc. lotnictwa i ok. 30 proc. floty.

Przypieczętowaniem tego samorozbrajania było zniesienie powszechnej służby wojskowej i przejście 1 lipca 2010 całej armii na system kontraktowy.

Jednak już wtedy w Sztokholmie zaczęto sobie zdawać sprawę ze zmian zachodzących w otoczeniu bezpieczeństwa. W nowej strategii

bezpieczeństwa (2009) znów dopuszczono możliwość wystąpienia kryzysów i konfliktów w regionie oraz częściowo powrócono do koncepcji obrony terytorialnej. Zaczęto zwiększać współpracę wojskową z państwami nordyckimi oraz z NATO. Szwedzkie Gripeny uczestniczyły w powietrznej kampanii NATO w Libii w 2011 r. - choć nie w bezpośrednich działaniach bojowych. Jednak sama kwestia ubiegania się o wejście do Sojuszu nie była poruszana. W maju 2012 r., po szczycie NATO w Chicago, premier Fredrik Reinfeldt zapewniał, że wejście Szwecji do Sojuszu jest nieaktualne. Po agresji Rosji na Ukrainę sytuacja się zmieniła. 12 marca 2014 r. wicepremier Jan Björklund stwierdził: „Kryzys ujawnił nasze słabości. Musimy wzmocnić naszą obecność militarną i zdolności bojowe na Morzu Bałtyckim. Ale to członkostwo w NATO jest najlepszym długoterminowym rozwiązaniem”⁸

Jednak dopiero w 2018 roku zapadły decyzje, które można uznać za przełomowe dla obronności Szwecji. Przede wszystkim odświeżono tzw. koncepcję obrony totalnej, która obowiązywała już wcześniej przez znaczący okres zimnej wojny. Oznacza to, że w przypadku konfliktu wprowadzony zostaje stan obrony totalnej. Państwo może wtedy powołać do służby - w różnym charakterze - każdą osobę żyjącą na terenie Szwecji w wieku 16-70 lat. W ramach tej służby istnieją trzy rodzaje

Obrony totalna polega na powołaniu do służby - w różnym charakterze - każdą osobę żyjącą na terenie Szwecji w wieku 16-70 lat.

[8] <https://oaspl.org/2016/06/06/miedzy-rosja-a-nato-co-zrobi-polnocny-tandem/>

aktywności: służba zbrojna w szwedzkich siłach zbrojnych, służba cywilna w obszarze wskazanym przez rząd i służba polegająca na wykonywaniu takiej pracy i takich zadań, które muszą zostać wykonane nawet w warunkach wojennych.⁹ W 2020 r. ministerstwo obrony planuje ćwiczenia pod kryptonimem Total Defence 2020. Rząd przeznaczył na pierwszy etap odbudowy systemu 510,5 mln dolarów. Wszystko powinno być w pełni gotowe po 2025 roku.¹⁰ Również w 2018 roku częściowo przywrócono powszechny pobór do wojska (4000 osób rocznie). Zapadła też decyzja o zakupie od USA czterech baterii Patriot. Pierwsze z nich mają być dostarczone w 2021 roku. Obecnie system obrony powietrznej nie chroni kraju przed pociskami balistycznymi. W opublikowanym w lutym 2019 roku raporcie Szwedzka Agencja Badań Obronnych (FOI) twierdziła, że Rosja przygotowuje się do rozpoczęcia i prowadzenia wojny na dużą skalę. Nic dziwnego, że przedstawione w maju 2019 roku przez komitet ds. bezpieczeństwa i obrony (zasiadają w nim przedstawiciele rządu oraz ośmiu partii parlamentarnych)

W opublikowanym w lutym 2019 roku raporcie Szwedzka Agencja Badań Obronnych (FOI) twierdziła, że Rosja przygotowuje się do rozpoczęcia i prowadzenia wojny na dużą skalę.

założenia dotyczące polityki obronnej mówią o możliwości rosyjskiego ataku na Szwecję i w związku z tym sugerują wzrost nakładów na wojsko i jego rozbudowę – liczba żołnierzy miałyby wzrosnąć w ciągu sześciu lat do 50 000.¹¹ Politycy szybko zaczęli realizować te założenia. Już w sierpniu 2019 r. koalicja i część opozycji zawarły tzw. porozumienie w sprawie obrony. Zapewnia ono m.in. środki na finansowanie potrzeb wskazanych w strategii obronnej na lata 2021-2025. Jak wygląda wizja rozwoju sił zbrojnych oraz całego potencjału obronnego Szwecji w najbliższych latach?

Strategia rozwoju

Przedstawiona ministrowi obrony w maju 2019 r. ostateczna wersja raportu „*Defensive power – Sweden’s Security Policy and the Development of its Military Defence 2021-2025*” zawiera analizę bezpieczeństwa Szwecji i regionów ją otaczających. Nowy dokument uzupełnia analizę „*Resilience, The Total Defence Concept and the Development of Civil Defence 2021-2025*” – oba opracowania stanowią spójną całość, faktyczną strategię obronną Szwecji

na lata 2021-2025. Wynika z niej, że w przypadku wojny kraj ten będzie gotowy do odparcia ataku przez trzy miesiące. Założenie to wymaga jednak reformy wojska oraz zwiększenia nakładów na zbrojenia. Regulują to strategia obronna na lata 2021-2025 (maj 2019) i porozumienie ws. obrony (sierpień 2019). Gdzie szwedzki rząd znajdzie pieniądze na te wszystkie plany? Jeszcze w 2015 roku budżet obronny wynosił 40 mld koron, a w 2016

[9] <https://www.defence24.pl/szwecja-zapowiedz-cwiczenia-total-defence-2020-wojsko-i-obywatele-razem-w-obronie-kraju>

[10] <https://warsawinstitute.org/pl/szwedzka-obrona-totalna/>

[11] <https://warsawinstitute.org/pl/szwecja-gotuje-sie-na-rosyjska-inwazje/>



SZWEDZKIE GRIPENY BRAŁY UDZIAŁ W ĆWICZENIACH NATO TRIDENT JUNCTURE 1.
ŹRÓDŁO: FORSVARSMAKTEN.SE

43,3 mld koron - czyli 1,1 proc. PKB.

Do roku 2020 ma wzrosnąć jeszcze o blisko 9 mld koron. Ale to wciąż za mało, dlatego 30 sierpnia 2019 władze Szwecji ogłosiły, że docelowo chcą zwiększyć wydatki obronne do 1,5 proc. PKB (84 mld koron) w 2025 roku. Oprócz dodatkowych funduszy na obronę, które parlament zaakceptował w grudniu 2018 roku, co roku w latach 2022-2025 budżet będzie się zwiększał o 5 mld koron. Większość środków na ten cel ma pokryć specjalny podatek od banków.^[12]

Strategia przewiduje reorganizację istniejących jednostek wojskowych (uzupełnienie braków kadrowych i sprzętowych) oraz utworzenie nowych. Szwedzkie wojska lądowe na czas wojny mają zostać zorganizowane w trzy brygady zmechanizowane, każda składająca się z trzech batalionów zmechanizowanych. Oprócz tego w wypadku wojny może zostać sformowana lekka brygada zmotoryzowana, głównie w celu obrony stolicy.^[13] Nowością jest

Dokumenty „Defensive power – Sweden’s Security Policy and the Development of its Military Defence 2021-2025” oraz „Resilience, The Total Defence Concept and the Development of Civil Defence 2021-2025” stanowią spójną całość i faktyczną strategię obronną Szwecji na lata 2021-2025.

przygotowanie brygady gotowej udzielić pomocy Finlandii. Ogólny personel wojska, nie tylko żołnierze, ale też obrona terytorialna i pracownicy cywilni, ma zwiększyć się

[12] Szwecja/ Rząd zapowiada podatek, by sfinansować większy budżet obronny, PAP, 31.08.2019

[13] <https://www.defence24.pl/szwedzka-rewolucja-wojskowa>

z 60 000 do 90 000. Od 2024 roku do 8000 zwiększona zostanie liczba powoływanych corocznie poborowych. Przewidywana jest modernizacja czołgów i wozów bojowych, zakup systemów artyleryjskich (m.in. 48 haubic samobieżnych Archer), jak też nowoczesnych systemów obrony powietrznej: nie tylko Patriotów, ale też lekkich wyrzutni przenośnych.

Wzmacniana będzie nadal obrona powietrzna Gotlandii, gdzie trafi też artyleria i dodatkowi żołnierze w łącznej sile batalionu zmechanizowanego. Wyspa ma duże znaczenie strategiczne, leży 90 km od Szwecji kontynentalnej, 130 km od Łotwy, 248 km od Kaliningradu. Podczas wizyty na Gotlandii latem 2017 roku generał Ben Hodges, wówczas dowódca sił USA w Europie, mówił szwedzkim żołnierzom: „Macie tutaj strategicznie bardzo ważne zadanie. Nie sądzę, by była gdzieś jakaś wyspa ważniejsza od tej”.¹⁴ W Sztokholmie nie zakłada się raczej otwartej agresji Rosji na Szwecję. Bardziej prawdopodobny niż ofensywa lądowa na północy czy naloty na Sztokholm, jest desant „zielonych ludzików” na Gotlandii. Przy czym Moskwa może sprowokować taką sytuację – i wysłać wojsko argumentując to choćby potrzebą ochrony biegnącego w tej części Bałtyku odcinka Nord Stream. Dyslokacja na Gotlandii rosyjskich systemów obrony przeciwlotniczej – w połączeniu ze strefą A2/AD w eksklawie kaliningradzkiej – pozwoliłaby zamknąć dostęp powietrzny do północnej części Bałtyku. W takiej sytuacji, w razie agresji rosyjskiej na kraje bałtyckie, sojusznicy z NATO mieliby niezwykle utrudniony dostęp i ograniczone możliwości pomocy. Na podstawie osobistej decyzji naczelnego dowódcy sił zbrojnych Szwecji, gen. Micaela Bydena, obronę powietrzną Gotlandii wzmoc-

W Sztokholmie mimo wszystko nie zakłada się otwartej agresji Rosji na Szwecję. Moskwa prędzej będzie dążyć do desantu „zielonych ludzików” m.in. na Gotlandii. Rosja może taki ruch argumentować choćby potrzebą ochrony biegnącego w tej części Bałtyku odcinka Nord Stream. Rosyjskie systemy obrony przeciwlotniczej – w połączeniu ze strefą A2/AD w eksklawie kaliningradzkiej - pozwoliłyby zamknąć dostęp powietrzny do północnej części Bałtyku.

niono 1 lipca 2019 raketowym systemem przeciwlotniczym średniego zasięgu RBS 23. Poza nim na wyspie stacjonuje także osiem przeciwlotniczych opancerzonych gąsienicowych wozów bojowych Lvk 9040. Wcześniej na wyspie Szwedzi rozmieścili też system przeciwokrętowy RBS-15 Mk 2 w wersji ziemia-woda.

Niewątpliwie najsilniejszym punktem obrony Królestwa pozostają Szwedzkie Siły Powietrzne (SwAF) z ponad 90 Gripenami (wersje C i D). Za kilka lat do służby wejdzie 60 maszyn najnowszej wersji E. Po 2025 roku rozpocząć ma się również rozwój myśliwca nowej

[14] <https://www.thelocal.se/20170724/no-island-as-important-as-gotland-says-us-military-chief-ben-hodges-europe-nato-russia-sweden>



NA POKŁADZIE HMS NYKÖPING.
ŹRÓDŁO: FORSVARSMAKTEN.SE

generacji, który zastąpi maszyny JAS 39 C. Reakcją na wzrost zagrożenia ze wschodu było przeniesienie sztabu sił powietrznych ze Sztokholmu do Uppsali. Nastąpi też dyslokacja sił powietrznych – nowy układ baz ma lepiej odpowiadać zagrożeniom ze strony Rosji. W latach 2021-2025 rdzeń sił powietrznych stanowić miałyby, zgodnie z propozycją komisji, sześć eskadr myśliwskich. Wymiana starego systemu powietrznego wczesnego ostrzegania i kontroli Erieye na nowy ma nastąpić na początku lat 30. XXI w. Drugim, obok powietrznego, kluczowym komponentem sił zbrojnych Szwecji jest flota. Zgodnie z planami rozbudowy potencjału militarnego pięć korwet Visby otrzyma nowe wyposażenie.

Z czterech do pięciu wzrośnie liczba okrętów podwodnych.¹⁵ Zakup nowych śmigłowców floty podniesie zdolności tropienia okrętów podwodnych. Na zachodnim wybrzeżu Szwecji, m.in. w Goeteborgu, utworzone mają zostać bataliony desantowe.¹⁶ We wrześniu 2019 roku szwedzkie władze poinformowały o powrocie dowództwa floty po 25 latach do podziemnej kwatery wykutej w skałach pod wyspą Muskoe koło Sztokholmu. Nowa-stara siedziba marynarki wojennej jest zaprojektowana tak, aby wytrzymać ewentualny atak nuklearny. Szacuje się, że baza będzie w pełni działać w 2021 lub 2022 r.

[15] Szwecja/ Nowa strategia zakłada działania obronne przez trzy miesiące, PAP. 2019-05-14

[16] <https://www.defence24.pl/szwedzka-rewolucja-wojskowa>

Partnerzy prawie jak sojusznicy

Szwecja stawia przede wszystkim na rozbudowę własnych zdolności obronnych, ale jednocześnie też szuka wzmocnienia bezpieczeństwa również na zewnątrz. Rozwija współpracę wojskową na kilku płaszczyznach: regionalnej (z krajami nordyckimi i bałtyckimi), bilateralnej (z Finlandią i USA) oraz oczywiście z NATO. Wyrazem tych wysiłków są coraz częstsze wielonarodowe ćwiczenia oraz podpisywane porozumienia.

Pod koniec marca 2015 roku Szwedzi i Finowie przeprowadzili z USA pierwsze z serii ćwiczeń z siłami powietrznymi państw NATO, czasowo obecnymi w państwach bałtyckich (Finland - Sweden Training Event, FSTE). Odbývają się one w szwedzkiej, fińskiej i międzynarodowej przestrzeni powietrznej nad Bałtykiem. Na przełomie maja i czerwca 2015 r. odbyły się nordyckie ćwiczenia Arctic Challenge 2015. Organizowała je Norwegia, a zlokalizowane zostały na północy tego kraju, Szwecji i Finlandii. W czerwcu 2015 roku na Bałtyku Szwecja i Finlandia wzięły udział w wielonarodowych ćwiczeniach marynarek wojennych BALTOPS organizowanych przez dowództwo sił morskich USA w Europie i Afryce (NAVFOREUR).^[17] W maju 2016 r. Riksdag ratyfikował umowę Host Nation Support Agreement, dzięki której NATO uzyskało większy dostęp do terytorium szwedzkiego w celu przeprowadzania ćwiczeń i na wypadek wojny. W połowie stycznia 2016 Dania i Szwecja podpisały traktat o współpracy wojskowej. Przewiduje on m.in. wymianę informacji oraz dzielenie się wojskową infrastrukturą, m.in. lotniskami i portami.

Szwecja stawia przede wszystkim na rozbudowę własnych zdolności obronnych, jednocześnie szukając wzmocnienia bezpieczeństwa na zewnątrz. Rozwija współpracę wojskową na kilku płaszczyznach: regionalnej (z krajami nordyckimi i bałtyckimi), bilateralnej (z Finlandią i USA) oraz oczywiście z NATO, czego wyrazem są coraz częstsze wielonarodowe ćwiczenia oraz podpisywane porozumienia.

Wcześniej, w 2015 roku Szwecja podpisała z Polską umowę ramową o współpracy w dziedzinie obronności.^[18] Jesienią 2017 roku Szwecja przeprowadziła największe od ponad dwóch dekad ćwiczenia wojskowe. W manewrach Aurora-17 wzięło udział niemal 20 000 żołnierzy. Dołączyli do nich wojskowi z Danii, Estonii, Finlandii, Litwy, Francji, Norwegii i USA. Amerykanie przysłali ponad 1000 żołnierzy, baterię Patriotów, helikoptery i kompanię czołgów.

[17] <https://oaspl.org/2016/06/06/miedzy-rosja-a-nato-co-zrobi-polnocny-tandem/>

[18] Szwecja/ Nowa strategia zakłada działania obronne przez trzy miesiące, PAP. 2019-05-14



BRYTYJSKA PIECHOTA MORSKA PODCZAS ĆWICZEŃ NORTHERN WIND 201.
ŹRÓDŁO: FORSVARSMAKTEN.SE

W marcu 2019 roku w północno-wschodniej Szwecji odbyły się ćwiczenia wojskowe z udziałem 10 000 żołnierzy, w tym 7000 z zagranicy. Najwięcej, bo 4500, przysłała Norwegia. 1500 żołnierzy - Finlandia. W lipcu 2019 r. odbyły się w Szwecji ćwiczenia Northern Wind 2019. To największe dotychczas (10 000 żołnierzy) manewry demonstrujące zdolności współpracy państw regionu, także z udziałem członków NATO. Uwagę zwraca sformowanie wspólnej szwedzko-fińskiej brygady (do szwedzkiego batalionu zmechanizowanego dołączyło 1500 Finów z kilku brygad). Tylu żołnierzy naraz Finlandia nie wysyłała poza swe granice od 1944 roku. Drugi komponent uczestniczących w manewrach na północy Półwyspu Skandynawskiego wojsk tworzyli Norwegowie wsparci przez Amerykanów i Brytyjczyków.¹⁹

Już w poprzedniej strategii obronnej na lata 2016-2020 zacieśnianiu współpracy z Finlandią nadano newralgiczne znaczenie. Wpisano też

cel dojścia do wspólnego planowania operacyjnego i przygotowań do obrony terytorium obu państw. W lipcu 2018 r. ministrowie obrony podpisali w Turku porozumienie międzyrządowe przewidujące m.in. wspólne ćwiczenia i szkolenia oraz regulujące kwestię pobytu żołnierzy strony partnerskiej na terytorium państwa przyjmującego. W maju 2018 r. Szwecja i Finlandia podpisały też trójstronną umowę o współpracy obronnej z USA.²⁰

W 2017 roku sekretarz obrony USA James Mattis zapewniał szwedzkiego ministra obrony: „Będziemy stać u boku Szwecji. To nie tylko sojusznik NATO, ale też, z naszego punktu widzenia, przyjaciel i sojusznik”.

[19] <https://nationalinterest.org/blog/buzz/why-russia-was-watching-these-wargames-66817>

[20] https://www.defmin.fi/files/4231/Trilateral_Statement_of_Intent.pdf

Wcześniej oba kraje miały porozumienia dwustronne. W 2017 roku sekretarz obrony USA James Mattis zapewniał szwedzkiego ministra obrony: „Będziemy stać u boku Szwecji. To nie tylko sojusznik NATO, ale też, z naszego punktu widzenia, przyjaciel i sojusznik”.²¹ Ważną płaszczyzną współpracy obronnej Finlandii i Szwecji są różne formuły regionalne. Jedną z nich jest NB8, która skupia kraje nordyckie (Szwecja, Norwegia, Islandia, Dania, Finlandia) oraz bałtyckie (Litwa, Łotwa i Estonia). Istotniejsza z punktu widzenia Szwedów, ograniczona do kwestii bezpieczeństwa, jest jednak Nordycka Współpraca Obronna (NORDEFECO) – powołana w 2009 roku. Za manifest programowy NORDEFECO można uznać artykuł opublikowany w kwietniu 2015 roku na łamach „Aftenposten” przez ministrów obrony Norwegii, Szwecji, Finlandii i Danii oraz szefa MSZ Islandii. Wzywa on do zacieśnienia współpracy wojskowej między krajami skandynawskimi i wskazuje na Rosję jako główne zagrożenie dla regionu.²²

W 2013 roku norweska minister obrony Anne-Grete Strøm-Erichsen oświadczyła, że „nie jest pewne czy Norwegia pomoże,

jeśli Szwecja, i w domyśle Finlandia, zostanie zaatakowana, bo nie są one członkami NATO...”. Rząd w Sztokholmie ma prawo obawiać się, że mimo formalnego statusu pozablokowego i braku członkostwa w NATO szwedzka neutralność w czasie kryzysu lub konfliktu najpewniej nie będzie respektowana przez Rosję. Stąd wzrost nakładów na obronę, ambitne plany rozbudowy własnych sił zbrojnych, no i oczywiście szukanie potencjalnych wojennych sojuszników nad Bałtykiem. ■

Nordycka Współpraca Obronna (NORDEFECO) – powołana w 2009 roku ma na celu zacieśnienie współpracy wojskowej między krajami skandynawskimi i wskazuje na Rosję jako główne zagrożenie dla regionu.

Autor:

Grzegorz Kuczyński - Dyrektor Programu Eurasia, Warsaw Institute

Grzegorz Kuczyński ukończył historię na Uniwersytecie w Białymstoku i specjalistyczne studia wschodnie na Uniwersytecie Warszawskim. Ekspert ds. wschodnich, przez wiele lat pracował jako dziennikarz i analityk. Jest autorem wielu książek i publikacji dotyczących kuluarów rosyjskiej polityki.

[21] <https://www.defense.gov/Newsroom/Transcripts/Transcript/Article/1186980/remarks-by-secretary-mattis-and-minister-hultqvist-at-the-pentagon/>
[22] <https://oaspl.org/2016/06/06/miedzy-rosja-a-nato-co-zrobi-polnocny-tandem/>

© COPYRIGHT 2019 Warsaw Institute

Opinie zawarte w niniejszej publikacji odzwierciedlają wyłącznie poglądy autorów.



Warsaw Institute
ul. Wilcza 9, 00-538 Warszawa, Polska
+48 22 417 63 15
office@warsawinstitute.org